

Kubowo_2
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	międzychodzki	
Gmina	Kwilcz	
Miejscowość	Kubowo	KWI_KUB

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	04.11.2013	Miejsce wykonania	dom informatora
Czas trwania	01:00:57	Forma i wielkość	Plik audio 83,7 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KWI_KUB_003	M	71 lat	sołtys Kubowa i Starej Dąbrowy	

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Nazwa wzięła się to z opowiadania wiem, od Kuby, kiedyś był Kuba i Kubowo powstało.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Nie, tutaj nie ma takich.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Są, ale nazwy nie mają, nie ma czegoś takiego. Kubowo nie jest duże, bo jest 17 numerów. Nazwa sołectwa jest Kubowo, Stara Dąbrowa.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głazów narzutowych)	Też nie ma.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Nie ma.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Też nie ma, nie ma takiego zwyczaju żeby były.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Nie ma.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne	
1.	<div style="display: flex;"> <div style="flex: 1;"> <p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p> </div> <div style="flex: 2;"> <p>Były parę razy obchodzone w świetlicy. Normalne spotkania, u nas nie ma zwyczaju wróżb.</p> </div> </div>
2.	<div style="display: flex;"> <div style="flex: 1;"> <p>św. Marcina/11 listopada</p> </div> <div style="flex: 2;"> <p>Nie urządzamy nic w świetlicy. Pieczenia rogali nie pamiętam u nas.</p> </div> </div>

3.	Adwent	Dzieci na roraty chodzą z lampionami.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	To nie było.
5.	Wigilia	<p>U nas jest Gwiazdor, ktoś się przebiera i przychodzi. Ubrany jest jak Gwiazdor, ma czerwony strój. Z dzieciństwa pamiętam jak chodził ubrany w kozuch na lewą stronę. Nieraz było że chodzili dwóch, trzech, takich młodych się tam przebrało. Nieraz to się nawet nie poznało, mieli maski, kozuchy, czapki z kozucha duże. Przynosili albo cukierki, albo orzechy od siebie, albo z domu dali prezenty im żeby wręczyli. Przetrzepali skórę jak się nie wiedziało czegoś, mieli różgi. Trzeba było powiedzieć modlitwę, zakolędować, albo pokazać zeszyty z religii.</p> <p>Jak za chłopaka pamiętam, to drzewko musiało być żywe, teraz to są bardziej wygodni bo oblatuje. Ubierane w dzień wigilii.</p> <p>12 potraw jest zawsze Karp, makielki kluski z makiem, albo z bułką i mlekiem, też się pojawia, kapusta z grzybami, fasolka, zupa grzybowa, zupa rybna, pierogów u nas nie ma, ziemniaki w mundurkach gotowane.</p> <p>Zasiadamy zaczynamy modlitwą, zawsze najstarszy zaczyna, dzielimy się opłatkiem. Dodatkowe nakrycie jest dla przybysza, sianko pod obrusem też jest. Były kolorowe opłatki dla zwierzą, zawsze mówili że w wigilię zwierzęta rozmawiają, teraz już młodzi w to nie wierzą, zamiera to pomału.</p> <p>Kolędowania u nas nie ma.</p> <p>Pasterka obowiązkowo o 24 do Kwilcza. Teraz są pojazdy, a kiedyś to się pieszo szło, 3 km taką polną drogą. Teraz jak widzę to młodych jest bardzo mało w kościele, tylko starsi.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Pierwszy dzień to jest rodzinny, później się odwiedza znajomych. W pierwszy dzień nie gotuje się obiadu, najwyżej w drugi. Kiedyś to było obowiązkowo dwa dania, rosół, kurczak.

7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>Zawsze u nas robią zabawę w świetlicy odkąd jestem sołtysem. Opłata jest jakaś ale jedzenie każdy sobie sam przynosi. O północy wychodzimy przed domy jest szampan, fajerwerki.</p> <p>Ściąganie bram teraz zamiera, kiedyś to jak wynieśli to i z tydzień nie było. Teraz to niektórzy by się obraził, a kiedyś to było normalne. Szybą komin przykryli żeby się nie paliło albo bramę na dach wynieśli. To było jeszcze jak byłem pierwsze lata żonaty z paręnaście lat.</p>
8.	Trzech Króli	<p>Chodzą przebrani Trzej Królowie, mają stroje, korony. Kolędują zbierają datki, kto co im da.</p> <p>W kościele ksiądz daje kredę, piszemy na drzwiach KMB, to przestrzegamy. I kadzidło, mira i złoto. U nas przed kościołem to można upić. Okadza się kadzidłem dom, ja to przestrzegam.</p>
9.	Kolędnicy	U nas tu nie ma, w Kwilczu chodzą.
10.	MB Gromniczej	<p>Do kościoła z gromnicami. Po kościele kiedyś się ją zapalało i krzyż robili na drzwiach, na futrynie. I co jeszcze robili, włosy trochę upalali, bo mówili że głowa później nie boli od tego. Młodzi teraz już nie wierzą w to.</p> <p>Zapalano też w burzę, było i jeszcze u nas tak jest.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Zabawy w karnawał organizujemy. Pączki pieczemy w domu, i ja nieraz piekę. Z marmoladą i cukrem pudrem na wierzchu.
12.	Topienie Marzanny	Nie, to w Kwilczu w szkole, u nas nie.
13.	Środa Popielcowa	<p>W kościele ksiądz sypie popiół na głowach.</p> <p>Kiedyś jak na post to nawet garnki wyparzali, teraz już nie przestrzegają. Post przestrzegają ale nie tak ściśle. Są śledzie, ryby, gzik i ziemniaki.</p> <p>Kiedyś przyczepiali woreczki z popiołem na haczykach, dla żartów. Jak ktoś nie wiedział to cały dzień z tym chodził, teraz już nie.</p>
14.	Śródpoście	Nie znam.

15.	Niedziela Palmowa	<p>Palma jest z wierzby bażki, naturalne ucięte, dodaje się trzcinę do tego i kwiatki. Potem się ją nad obrazem kładzie i suszy. Potem się ją spala. Kiedyś to pamiętam, że jak była burza to jedną gałązeczkę z palmy kładło się do pieca, miała chronić przed nieszczęściem.</p>
16.	Triduum Paschalne	<p>Czuwanie przy grobie Jezusa jest, przeważnie strażaki u nas mają w mundurach.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>W Wielką Sobotę święcenie koszyczka, w każdej wiosce jest przy krzyżu. Bo kiedyś było u nas wszyscy przynosili koszyki. Później zaś było w świetlicy, a teraz jest przy krzyżu, to już będzie z 4-5 lat. Jest godzina wyznaczona.</p> <p>Jak było święcenie u nas, to był zastawiony stół, a mieszkańcy w koszyczkach stawiali.</p> <p>Na stole wielkanocnym obowiązkowo musiał być krzyż, kropidło, woda święcona.</p> <p>Potrawy różne i szynka, kielbasa, jajka, chleb, baranek z masła, pieprz, sól. To jest święcone.</p> <p>Post jest zachowany.</p> <p>Po rezurekcji o 6 rano jest śniadanie. Dzielimy się jajkiem, są życzenia. Jedno jajko dzielone jest na wszystkich. Święcone każdy musi spróbować.</p> <p>Skorupki z jajek to kładło się kiedyś do góry pod belką w razie grzmotu, miało chronić. Teraz już tego nie przestrzegają..</p> <p>Kiedyś były u nas ciężkie burze a teraz już takich burz nie ma.</p> <p>Na stole jest też żurek swojskiej roboty na zakwasie [poza święconką].</p> <p>Jajka są malowane do święconki, w cebuli się je gotuje, albo kredkami, farbami.</p> <p>Zając kiedyś przychodził, jak małe dzieci były. To się chowało nieraz pod krzak, a dzieci szukali pod porzeczkami, różne prezenty były.</p>

18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>To się wyjeżdżało do rodziny. Teraz już mniej się leją. Kiedyś to było polewanie, jak się schowali za płot i pełne wiadra, jak dziewczyna szła to się oblewało. Teraz by się poobracali.</p> <p>Kiedyś to chodzili przebrani diabeł, śmierć, kominiarz i brudzili, murzyli sadzą. Na biało śmierć, z widłami diabeł, kominiarz. Wyglupiali się. To już z parę lat z 10 lat wstecz, już teraz nie ma tego zwyczaju</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Kiedyś było sprzątanie, dekorowanie tatarakiem, teraz już nie. Zwyczaj ten już zamarł. W oknach kładli tatarak i w wejściach do domu musiał być.</p>
20.	Boże Ciało	<p>Kiedyś ulice były wysłane tatarakiem, teraz już tego nie ma. 4 ołtarze do teraz jest, brzózki po bokach są, ale skromnie. Na trasie procesji mieszkańcy dekorują okna, stawiają obrazy, ten zwyczaj jest.</p> <p>W oktawę dzieci sypią kwiatki.</p> <p>Z ziół robią wianuszki i święcą w oktawę. Z 6 chyba robili, każdy z innego zioła. Można było sobie zaparzyć herbatę, z tych które się nadają. Święcone jest palone, nie wyrzuca się.</p>
21.	św. Jana	To nic.
22.	MB Zielnej	<p>To bukiet z kwiatów polnych się robi i święci w kościele.</p> <p>Suszy się potem.</p>
23.	MB Siewnej	To ziarno święci ksiądz. Potem miesza się to ziarno z tym do wysiewu. To u nas jest.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>Kiedyś nie było zniczy, tylko świeczki albo lampki odkryte. Kwiaty przeważnie żywe były. Teraz są chryzantemy, a kiedyś były dąbki, te mniejsze kwiatki. Kiedyś sobie hodowali w ogrodzie i cięło się do wazonów.</p> <p>Świerkiem obkładali groby, bo nie było pomników, tylko świerkiem.</p> <p>Msza jest na cmentarzu, W dzień zaduszny jest msza przy kościele na cmentarzu.</p>

25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>Na chrzestnych wybierali z rodziny kogoś, z jednej strony i drugiej. Chrzestni muszą być praktykujący, ksiądz to przestrzega. Nauki muszą przejść przed chrztem, muszą zaświadczenie przynieść.</p> <p>Czas chrztu był dowolny. Kiedyś mówili, że jak nie ochrzczony to na dwór nie można było wyjść z dzieckiem. Bo jak były te jeszcze czarownice, to mówili, że zaczarują jak zajrzą do wózka. To nie wyjeżdżali dopiero po chrzcie. Teraz już nie ma tego. Czerwone kokardki w wózkach też były, teraz już w to nie wierzą.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Wiem że wysypują ryż przed kościołem.</p> <p>Muszą odbyć nauki przed ślubem.</p> <p>Kiedyś wesela w domu były, teraz w restauracjach. Jak moja kuzynka miała wesele w domu, to orkiestra była, 4 muzykantów, to w dużym pokoju żeśmy tańczyli, żeśmy wystawiali stoły, bo jedzenie było na powietrzu i to było w lutym. Teraz to już niemożliwe.</p> <p>Poprawiny są, zaprasza się znajomych, sąsiadów z wioski. Dzień po weselu, niektórzy w domu robią poprawiny, niektórzy w knajpie.</p> <p>Kiedyś mówili Pulteram czy jakoś tak, to teraz robią jak prawie wesele. Tłukli szkło, młodzi musieli poczęstować. Robią to tydzień wcześniej. Ci co nie będzie ich na weselu, koleżanki, koledzy to są na tym. Jedzenie, picie, granie.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Kiedyś jak umierał, to leżał w domu przez trzy dni. Przychodzili na różaniec do domu ze wsi. Teraz się schodzą też, ale jadą do kostnicy. Teraz zmarły jest zawożony do kostnicy, chłodnia jest.</p>

		<p>Jest czas na pożegnanie, w kostnicy jest różaniec i rodzina się żegna. I do kościoła, tam już trumna jest zamknięta i na cmentarz.</p> <p>Kiedyś zmarły leżał w domu na piasku, jak było ciepło żeby ochłodzić ciało. Teraz wiozą karawanem, a kiedyś na bryczce wieźli. Lustra zasłaniali, okna. Jak wieźli na bryczce trumnę to do krzyża wychodzili mieszkańcy, ci co nie szli do kościoła, to wyszli pożegnali, a reszta szła do kościoła pieszo.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Nie ma. Tylko w Starej Dąbrowie jest, to jest góralka malarka.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		Tu nic nie ma takiego.
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Kowal w Wituchowie był, a my żeby lemieszki wyklepać to Miłostowa jeździliśmy.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>Jest krzyż. Już jest nowy powojenny, bo stary skruszył i jest nowy.</p> <p>Kiedyś to do krzyża chodziliśmy na różaniec. Ja jeszcze za chłopaka, to była taka starsza pani co to prowadziła. Ona mieszkała koło krzyża. To myśmy z uciechą chłopaki i dziewczyny szli. Później pieśni żeśmy śpiewali. To co wieczór, cały maj chodziliśmy. Teraz już nie chodzą.</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródła)	Nie ma.

3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Też nie ma.
4.	Miejsca kultu religijnego	Poza krzyżem nie ma.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Najbliższa pielgrzymka jest do Biezdrowa. I jeszcze gdzieś ale zapomniałem, to wiem że nawet rowerami jeździli bo niedaleko.
6.	Lokalne odpusty	Jest odpust w Kwilczu na Szkaplerzną MB 15 września, i na Michała 29 września. Kiedyś budy były z zabawkami. Teraz na Michała też były budy. To ksiądz mówił żeby coś kupić dzieciom, bo więcej do nas nie przyjadą.[mówi ze śmiechem]. Kiedyś to całe rzędy stały z budami.

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	Wiejskich dożynek nie było w tym roku, bo w Kwilczu były Dni Ziemi Kwileckiej i dożynki połączone razem. Były i gminne i w kościele razem. Mamy wieniec, czasem robimy, czasem kupujemy to różnie. Teraz mieliśmy I miejsce. Mieszkanki Kubowa i Starej Dąbrowy robią wieniec.
2.	Dni gminy/wsi	Nie ma.
3.	Lokalne festyny	Dzień Dziecka to mieliśmy, mamy takiego grilla stacjonarnego i robiliśmy dzieciom. Nawet przejazd był bryczką, kolega z Miłostowa przyjechał, przewiózł każdego kto chciał i na ostatku, bo wójtowa była i przewodniczący rady, ja i z naszej sołectkiej rady, objechali wkoło lasu.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Mamy Stowarzyszenie, tylko teraz już pomału zamiera. Jak kiedyś projekty pisaliśmy z Daleszynkiem razem, to dzieci miały zajęcia tutaj w świetlicy, wyjazdy były. To było założone przez Barkę Chudopczyce. Nazywało się Stowarzyszenie Wsi Kubowo – Stara Dąbrowa. Jeszcze istnieje, ale nie działa.

		<p>Wszystko zależy od kasy. Bo żeby zajęcia dzieci miały w akacje, to trzeba kogoś zatrudnić, a nie ma pieniędzy. Zostało założone jak ja zacząłem sołtysem być w 2007 roku. Teraz jest 17 członków.</p>
--	--	--

Jest KGW, ale mało działające też.